

Lublin, dnia 11 kwietnia 2018r.

**Fundacja Wolność od Religii**  
ul. Fryderyka Chopina 41 lok. 2  
20-023 Lublin  
KRS 0000403073

**Szanowna Pani Barbara Nowak**  
**Małopolski Kurator Oświaty**  
ul. Ujastek 1  
31-752 Kraków

*Szanowno Pani Kurator,*

Na podstawie art. 114 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. *Prawo oświatowe*, wnoszę o doprowadzenie do uchylecia niezgodnych z prawem powszechnie obowiązującym zapisów statutu Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Zielonkach (ul. Ks. J. Michalika 2, 32-087 Zielonki) przyjętego Uchwałą Rady Pedagogicznej nr 27/2017 z dnia 29 listopada 2017 r.:

1. par. 3 ust. 2 pkt 2 Statut: „Kształcenie ogólne w Szkole ma na celu rozwijanie postaw i wartości zgodnie z nauką głoszoną przez Patrona Szkoły Jana Pawła II.”;
2. par. 72 ust. 4 Statutu: „Szkoła corocznie w miesiącu października obchodzi uroczyste Święto Patrona Szkoły, którym jest Jan Paweł II. W związku z obchodami może ulec zmianie dzienny rozkład zajęć. W ramach obchodów Święta Patrona Szkoły uczniowie uczestniczą w mszy świętej z zachowaniem zasady dobrowolności.”;
3. par. 72 ust. 5 Statutu: „Szkoła wpisując w program obchodów Święta Patrona mszę świętą uwzględnia wolę rodziców uczniów, a także uznaje znaczenie postaci Jana Pawła II, która jednoznacznie kojarzy się z określonym wyznaniem.”

Powyższe zapisy statutu są niezgodne z art. 53 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 25 ust. 1 i 2 Konstytucji, a także z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP i art. 14 ust. 1 Konwencji o Prawach Dziecka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (ratyfikowanej ustawą z dnia 27 września 1990 r. o ratyfikacji Konwencji o prawach dziecka, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r.).

Pragnę również zwrócić uwagę na stosowaną w szkole, niezgodną z prawem oświatowym, praktykę zbierania oświadczeń o nieuczestniczeniu na zajęcia z religii lub/i etyki. Na formularzu przekazywanym rodzicom znajduje się oświadczenie o treści: „Wyrażam życzenie aby moje dziecko **nie uczestniczyło ani w lekcjach religii, ani w lekcjach etyki**”. W przygotowanym przez szkołę formularzu nie jest również określone wyznanie jakiej religii dotyczą zajęcia.

Tymczasem począwszy od dnia 1 września 2014 roku, w związku z wejściem w życie w dniu 1

września 2014 roku Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej (MEN) z dnia 25 marca 2014 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach (Dz. U. z dnia 14 kwietnia 2014 r, poz. 478) niezbędną przesłanką dla zorganizowania w ramach planu zajęć szkolnych nauki religii lub etyki jest uprzednie otrzymanie przez osobę pełniącą funkcję dyrektora publicznego przedszkola lub publicznej szkoły, od rodzica (opiekuna prawnego) lub odpowiednio ucznia, **oświadczenia w formie pisemnej**\_podpisanego przez rodzica (opiekuna prawnego) lub odpowiednio ucznia obejmującego oznaczenie imienia i nazwiska ucznia oraz życzenie (deklarację) uczestnictwa w zajęciach z określonej religii lub etyki. **Nie jest przy tym dopuszczalne przez przepisy prawa odbieranie przez szkołę od rodziców lub uczniów oświadczeń (negatywnych deklaracji) wskazujących, że uczeń nie będzie uczęszczał na religię lub etykę, lub też przedkładanie rodzicom wzorów oświadczeń, które preferują wybór zajęć z jakiegokolwiek religii lub z etyki.** Procedura przyjmowania przedmiotowych oświadczeń od rodziców lub uczniów nie może bowiem naruszać dyspozycji art. 53 ust. 7 Konstytucji RP, który wskazuje, że „*Nikt nie może być obowiązany przez organy władzy publicznej do ujawniania swojego światopoglądu, przekonań religijnych lub wyznania*”.

Podstawą funkcjonowania szkoły publicznej jest – zgodnie z art. 44 ust. 2 ustawy z dnia z dnia 14 grudnia 2016 r. - statut, stanowiący dokument o określonej treści normatywnej (art. 98 tej samej ustawy). Zgodnie natomiast z art. 72 Prawa oświatowego, *Rada pedagogiczna przygotowuje projekt statutu szkoły lub placówki albo jego zmian i przedstawia do uchwalenia radzie szkoły lub placówki.* Niewątpliwie natomiast statut nie może być sprzeczny z prawem. Zgodnie bowiem z art. 114 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. *Prawo oświatowe: Kurator oświaty, a w przypadku szkół i placówek artystycznych - dyrektor specjalistycznej jednostki nadzoru, o której mowa w art. 53 ust. 1, może uchylić statut publicznego przedszkola, publicznej szkoły lub placówki albo niektóre jego postanowienia, jeżeli są sprzeczne z prawem. Organowi, który nadał lub uchwalił statut, od decyzji kuratora oświaty, a w przypadku szkół i placówek artystycznych - dyrektora specjalistycznej jednostki nadzoru, o której mowa w art. 53 ust. 1, przysługuje odwołanie odpowiednio do ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania albo ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego.* Sprzeczność z prawem należy natomiast oceniać jako **naruszanie przez regulację statutową jakichkolwiek przepisów prawa**, a więc nie tylko sprzeczność z Prawem oświatowym, lecz także z przepisami wydanych na jej podstawie rozporządzeń oraz z innymi ustawami i rozporządzeniami należącymi do odrębnych działów i gałęzi prawa (np. sprzeczne z prawem, tzn. z Kodeksem cywilnym i z komentowaną ustawą, byłoby postanowienie statutu mówiące, że szkoła ma osobowość prawną) (Pilich, Mateusz. Art. 114. W: Komentarz do ustawy - Prawo oświatowe, [w:] Prawo oświatowe oraz przepisy wprowadzające. Komentarz. Wolters Kluwer Polska, 2018). Konkludując, statut szkoły publicznej

nie może zawierać unormowań sprzecznych z powszechnie obowiązującym prawem. Prawem takim są również regulacje konwencyjne i konstytucyjne dotyczące prawnie dopuszczalnego uzewnętrznienia religii w publicznej szkole. Regulacjami zatem, które winny być w statucie przestrzegane są w szczególności art. 14 ust. 1 Konwencji o Prawach Dziecka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (ratyfikowanej ustawą z dnia 27 września 1990 r. o ratyfikacji Konwencji o prawach dziecka, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r.), a także 53 ust. 3 oraz art. 25 ust. 1 i 2 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Zgodnie natomiast z powoływanym art. 14 Konwencji: *Państwa-Strony będą respektowały prawo dziecka do swobody myśli, sumienia i wyznania*, zgodnie ponadto z art. 53 ust. 3 Konstytucji: *Rodzice mają prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniem. Przepis art. 48 ust. 1 stosuje się odpowiednio*, zgodnie natomiast z cytowanymi art. 25 ust. 1 i 2 konstytucji: *1. Kościoły i inne związki wyznaniowe są równouprawnione. 2. Władze publiczne w Rzeczypospolitej Polskiej zachowują bezstronność w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych, zapewniając swobodę ich wyrażania w życiu publicznym*, ponadto zgodnie z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP: *Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne*. Postanowienia statutu szkoły, o których mowa powyżej są niezgodne z zacytowanymi normami prawa powszechnie obowiązującego, bo ograniczają prawo rodzica do wyboru ukierunkowania moralnego dziecka. W związku z tym Fundacja złożyła do dyrekcji szkoły wnioski o zmianę statutu i uchylenie przedmiotowych postanowień statutu w piśmie z dnia 2 marca 2018r. W odpowiedzi dyrekcja szkoły uznała jednak, że postanowienia statutu są zgodne z obowiązującym prawem (odpowiedź dyrekcji szkoły stanowi załącznik tegoż pisma).

Niewątpliwie natomiast powoływane normy prawa wyznaczają dopuszczalną granicę możliwej ingerencji władz państwowych (w tym szkolnych) w sferę moralności i wiary, w szczególności wyznaczają pozytywne obowiązki szkoły – jako placówki oświatowej finansowanej z publicznych pieniędzy – w zakresie kultywowania danej religii i światopoglądu. Rzeczony art. 25 ust. 1 i 2 Konstytucji RP formułuje zasadę równouprawnienia związków wyznaniowych. Powyższa zasada oznacza, że nie jest możliwe uprzywilejowanie jednych związków wyznaniowych kosztem drugich. W świetle art. 25 ust. 1 i 2 w związku z art. 53 ust. 2 i 3, a w konsekwencji, także w związku art. 48 ust. 1, do którego odsyła art. 53 ust. 3 Konstytucji - w zakresie zapewnienia praw wynikających z wolności religii, określonych w art. 53 ust. 2 i 3 Konstytucji, kościoły i związki wyznaniowe są równouprawnione, a władze publiczne winny zachować bezstronność określoną w art. 25 ust. 2 Konstytucji. Szczególna pozycja instytucjonalna Kościoła katolickiego, wynikająca z art. 25 ust. 4 Konstytucji i z Konkordatu, ma więc, w świetle art. 25 ust. 1 i 2 w związku z art. 53 ust. 2 i 3 Konstytucji, swoje ograniczenia, będące konsekwencją równych praw każdego, wynikających z wolności religii, w tym także równych praw, wynikających z wolności nauczania

każdej religii. Art. 25 ust. 4 Konstytucji stanowi więc, na gruncie innych przepisów tego artykułu *lex specialis* o ograniczonym zakresie, skoro szczególna regulacja pozycji instytucjonalnej Kościoła Katolickiego jest ograniczona równoprawnością wyznawców wszystkich religii i wyznań, w zakresie praw wynikających z art. 53 Konstytucji, w szczególności z jego ust. 2 i 3 (Wyrok TK z dnia 2 grudnia 2009, 10/07).

**Powyżej zarysowane wolności dotyczą przede wszystkim wolności wyboru ukierunkowania moralnego dziecka przez rodziców albo przez ucznia samego.** Niewątpliwie ustawodawca zmierza do ograniczenia wpływu wzorców religijnych nieakceptowanych przez uczniów i ich rodziców. W takim duchu formułuje dobrowolne nauczanie nie tylko religii, ale i etyki. Przedmioty te bowiem posiadają za cel określone uformowanie moralne ucznia („przedmioty formacyjne”). **Zobowiązanie ucznia niewyznającego religii katolickiej do przestrzegania zasad moralnych Jana Pawła II (głowy Kościoła Katolickiego) spełnia natomiast cel formacyjny wbrew jego woli (uformowanie w konkretnym kierunku moralnym) i stanowi próbę obejścia przepisów o dobrowolności nauczania konkretnego światopoglądu moralnego.** Zapisane konstytucyjnie założenie wolności doboru wpływu określonych idei na rozwój dziecka doznaje w tym wypadku nieuzasadnionego ograniczenia. **Skoro ustawodawca pozostawia rodzicom albo dziecku sferę decyzyjną w zakresie moralności, to nie jest możliwe jej ograniczanie.** Tymczasem, w pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę, że zapis zawarty w paragrafie trzecim, o nauczaniu w zgodzie z nauką Jana Pawła II, stanowi jawną preferencję wartości katolickich przed jakimikolwiek innymi wartościami. **W niniejszej sprawie zatem dochodzi do naruszenia postanowień konstytucji, a to z tego względu, że jawne propagowanie nauki Jana Pawła II i zapis statutowy, że przedmiotem działalności szkoły będzie urzeczywistnianie i opieranie nauczania na tej nauce, jest niezgodny z zasadą równouprawnienia związków wyznaniowych oraz niezgodny z zasadą wyboru światopoglądu moralnego dziecka przez rodzica.** Warto zauważyć, że statut szkoły nie przewiduje od obowiązku nauczania postawy Jana Pawła II żadnych wyjątków. **W takiej sytuacji zarezerwowana konstytucyjnie sfera wolności doznaje ograniczenia ze względu na nieznaający odstępstw zapis statutowy.** Nawet osoby niewierzące albo niewyznające światopoglądu katolickiego będą musiały dopasować się do standardu nauczania „w duchu” moralności katolickiej proponowanej przez patrona szkoły. Nie ma wątpliwości, że faktyczne wyznawanie przez danych uczniów (których na pewno jest większość) wiary katolickiej spowoduje obcowanie uczniów niewierzących z niechcianymi treściami religijnymi, ale jednak szkoła publiczna nie może w żaden sposób indoktrynować albo wpajać treści głoszonych przez autorytety kościelne, jak podkreśla się bowiem w orzecznictwie: Z konstytucyjnej zasady równouprawnienia kościołów/związków wyznaniowych (art. 25 ust. 1) bynajmniej nie wynika:

- obowiązek władzy publicznej pozytywnej egalitaryzacji statusów faktycznych związków wyznaniowych (kościół);

- zakaz dla związku wyznaniowego/kościółu fruktyfikacji swej dominującej pozycji w zakresie przewidzianego przez prawo (Konstytucję) udziału w życiu publicznym/społecznym. Dzięki swej pozycji faktycznej kościoły (związki religijne) konkurują ze sobą, prowadząc rodzaj walki aksjologicznej "o rząd dusz";

- nakaz wkraczania władzy publicznej we wspomnianą wyżej konkurencję między związkami wyznaniowymi/kościółami. Brak tu bowiem podstaw do traktowania sytuacji analogicznie jak powinnościami władzy publicznej w zakresie prawa konkurencji rynkowej (zwalczanie nieuczciwej konkurencji). Z zasady tej natomiast wynika jednak dla władzy publicznej zakaz powiększania (działaniem tej władzy) i tak istniejącej, z uwagi na faktyczną nierówność uczestnictwa związków wyznaniowych (kościółów) w życiu publicznym/społecznym, rozmiarów fruktyfikacji przez związki wyznaniowe (kościóły) ich wpływu. Złamanie tego zakazu jest naruszeniem treści art. 25 ust. 2 Konstytucji mówiącego o zasadzie bezstronności władzy publicznej, ponieważ w konsekwencji dochodzi tu do naruszenia przez władze art. 25 ust. 1 – zasady równouprawnienia. (zdanie odrębne prof. Ewy Łętowskiej do wyroku TK U 10/07) Parafrazując słowa zawarte w tym orzeczeniu, nie jest zatem problemem - z punktu widzenia zasady równouprawnienia i bezstronności kościołów/związków wyznaniowych - sytuacja, gdy faktycznie opcja nauczania religii w szkole oznacza fruktyfikację przytłaczającej dominacji nauczania religii rzymskokatolickiej. Wolno to wykorzystywać temu kościołowi, a nie wolno władzy publicznej temu przeszkadzać. Problemem jednak - z punktu widzenia równouprawnienia kościołów/związków wyznaniowych i bezstronności zachowania władzy publicznej jest uczynienie poglądów moralnych kościoła odniesieniem dla kształtowania moralności uczniów. **Do takiej sytuacji dochodzi natomiast, gdy szkoła publiczna otwarcie propaguje naukę moralną głowy i świętego jednego z kościołów, stawiając sobie za statutowy cel nauczanie przyjętych przez tę osobę wartości. W niniejszej sprawie poprzez zawarcie w statucie takich postanowień dochodzi do bezprawnego umacniania pozycji dominującego związku wyznaniowego, co prowadzi do naruszenia zasady bezstronności państwa względem innych wyznań.**

Całkowicie nie do zaakceptowania są argumenty Szkoły wyrażone w odpowiedzi na nasze pismo, jakoby zapis, że Szkoła będzie uczyła zgodnie z nauką moralną Jana Pawła II nie odnosi się do indoktrynacji religijnej. **Nauka Jana Pawła II jest naznaczona religią katolicką, tak jak np. nauka Mahometa jest naznaczona islamem. Statut w sposób prosty podkreśla ponadto (paragraf 72 ust. 5), że postać Jana Pawła II jednoznacznie kojarzy się z danym wyznaniem. W sposób zatem prosty dochodzi do eksponowania Jana Pawła II jako postaci religijnej, a nie – jak chce tego Szkoła – jako „humanisty i wielkiego człowieka”. Nie można oddzielić poglądów głowy związku wyznaniowego od poglądów o ściśle religijnym charakterze, nie da się bowiem wyznaczyć takiej granicy. Istnienie jakichkolwiek poglądów głowy Kościoła Katolickiego, które są sprzeczne z nauką Kościoła Katolickiego jest ponadto sprzeczne z doktryną kościelną i nigdy nie mogłoby mieć miejsca. Jak podkreśla ponadto sama Szkoła,**

właściwym sposobem upamiętnienia osoby związanej z Kościołem Katolickim jest uczestnictwo w praktyce religijnej – sama zatem szkoła uznaje jednoznacznie katolicki wydzźwięk tej postaci. Zapis o kultywowaniu nauki Jana Pawła II jest zapisem mającym na celu indoktrynację religijną. Nie chodzi zatem o kontynuowanie humanistycznego przesłania Karola Wojtyły, a o naukę katolicką Jana Pawła II. Zapisu tego nie da się zrozumieć inaczej, bo jest on połączony z organizacją mszy, jako sposobu uczczenia jego pamięci. Formułowanie zatem poglądów, jakoby był on również wielkim humanistą i w tej roli miał być dostępny jako wzór moralności – jest całkowicie absurdalne. Nauka Jana Pawła II nie była nauką o świeckim charakterze, a o charakterze religijnym. Gdyby natomiast szkoła chciała podkreślić dorobek humanistyczny Jana Pawła II jako wybitnej postaci, to mogła przecież przyjąć świętowanie osoby Karola Wojtyły – pod prawdziwym imieniem i nazwiskiem – a nie pod imieniem, pod którym był on głową kościoła.

Zadać ponadto należy pytanie, w jaki sposób Szkoła ma zamiar w stosunku do jednych z uczniów „rozwijać postawy i wartości zgodne z nauczaniem Jana Pawła II” (par. 3 ust. 2 pkt 2 Statutu), a w stosunku do tych, którzy takich postaw nie podzielają – takich wartości i postaw nie rozwijać? Wiązałoby się to niezaprzeczalnie z prowadzeniem dwóch, równoległych programów nauczania, w ramach których dla jednych uczniów wprowadzono by wartości wyznawane przez Jana Pawła II, a w dla drugich formułowano by program bez tych wartości. Przeczy to zasadzie równouprawnienia wszystkich uczniów ze względu na światopogląd.

W dalszej kolejności nie są zgodne z zakazem ingerencji szkoły w sferę światopoglądową zapisy o organizacji święta patrona szkoły (oraz mszy), a także o uznaniu postaci Jana Pawła II. Kwestią wartą rozważenia jest zakres pozytywnego obowiązku nakładanego na szkołę publiczną w zakresie organizowania konkretnej praktyki religijnej – współpracy ze związkim wyznaniowym w celu udostępnienia praktyki religijnej jego wyznawcom. Otóż szkoła publiczna tylko w takim zakresie może współdziałać z Kościołem Katolickim, w jakim to zakresie oznaczony jest obowiązek pozytywnego działania. Innymi słowy, szkoła publiczna nie może czynić ani mniej, ani więcej niż jest przepisane przez prawo powszechnie obowiązujące. W niniejszej sprawie doszło do przekroczenia granicy pozytywnego obowiązku współdziałania z Kościołem Katolickim. Otóż niewątpliwie organizowanie wyjścia na mszę i festiwal świętego katolickiego – głowy kościoła w październiku każdego roku należą do pojęcia praktyk religijnych. **Nie da się bowiem świętować osoby Jana Pawła II bez konotacji religijnych, eksponowania symboli katolickich, czy mowy o jego nauce (np. akademii uczniowskiej, w ramach której zostaną zaprezentowane jego jednoznacznie katolickie wiersze).** Termin "praktyki religijne" należy bowiem rozumieć bardzo szeroko, w kontekście art. 53 ust. 2 Konstytucji RP, a więc jako wszelkie przejawy uzewnętrzniania wolności religii, czyli m. in. modlitwy, posty, udział w nabożeństwach, czynności rytualne, ale również sposób ubierania się. Do praktyk religijnych zaliczyć również należy celebrowanie postaci papieża i Świętego Kościoła Katolickiego w ramach

szkolnych obowiązków. Niewątpliwie zapisanie w statucie szkoły wyjścia na mszę, a także święta Jana Pawła II jest organizowaniem praktyki religijnej. Zgodnie natomiast z poglądami doktryny: W szkole określona religia może być „nauczana”; jest to jedyny obowiązek, jaki konstytucja formułuje – w kontekście analizowanych tu wolności jednostki – pod adresem szkoły. Kierownictwu szkoły nie wolno więc organizować uczestnictwa uczniów także w innych sytuacjach „uzewnętrzniania” (ust. 5) religii, ani tym bardziej „zmuszania [ich] do uczestnictwa w praktykach religijnych” (ust. 6) (Sarnecki, Paweł. Art. 53. W: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II, wyd. II. Wydawnictwo Sejmowe, 2016). Konkludując, na szkołę został nałożony tylko jeden pozytywny obowiązek religijny – organizowania zajęć religii. W pozostałym zakresie szkoła powinna pozostać światopoglądowo neutralna. Zgodzić się należy z powołanym przez szkołę poglądem, że: należy też uznać, że zasada „współdziałania” państwa i kościołów (art. 25 ust. 3) czyni dopuszczalnym pewne posunięcia kierownictwa szkół publicznych (łącznie z organem naczelnym, kierującym tym działem administracji rządowej), stanowiące ułatwienia w spełnianiu praktyk religijnych przez uczniów (np. ferie szkolne w okresie tzw. rekolekcji). Jednakże zapisanie w szkolnym statucie wyjścia na mszę oraz współorganizowanie tego wydarzenia z Kościołem jest niedopuszczalnym przekroczeniem powyższych zasad normatywnych. W istocie w sprawie nie dochodzi do ułatwienia odbywania praktyki religijnej, ale jej zaplanowania w statucie i współorganizacji święta religijnego. W dalszej kolejności obchody katolickiego patrona szkoły publicznej w istocie polegają na uczestnictwie wierzących dzieci we mszy, statut natomiast milczy o metodzie świętowania uczniów o poglądach ateistycznych, co oznacza, że uczniowie ci ze świętowania są wyłączeni, bo nie ma dla nich świeckiej alternatywy święta. W dalszej kolejności, nawet gdyby taką alternatywę przewidziano, to nie sposób sobie wyobrazić, w jaki sposób wyglądałoby takie świeckie świętowanie postaci Jana Pawła II. Czym innym jest bowiem doraźna pomoc w organizowaniu praktyki religijnej, a czym innym jest zapisanie takiego obowiązku w statucie szkoły publicznej. Obchody święta papieskiego są wzbogacone o oficjalny punkt uroczystości – msza stanowi integralny punkt obchodów. Nie zmienia tego fakt, że udział w imprezie jest dobrowolny i zależny od woli rodziców. Szkoła nie powinna angażować się w praktyki religijne wykorzystując przy tym szkolne fundusze i zmieniając program zajęć. Treścią umieszczonych w statucie zapisów jest nie tylko „ułatwienie” w praktykowaniu danej religii, a jawne nastawienie szkoły na „katolicyzację” życia szkolnego. O ile uczniom niewierzącym rzeczywiście przyznano mechanizm odmowy uczestniczenia w praktykach, o tyle jednak szkoła pomimo to eksponuje postać Jana Pawła II nakazując wyznawać wartości tej osoby. Ponadto nie może ująć w uwadze, że wsparcie organizacji wydarzeń religijnych wychodzi poza margines „pomocy” w organizacji. W szkolnym statucie zapisano bowiem cykliczne organizowanie Mszy i – co więcej – święta o charakterze religijnym. Absurdalne jest natomiast rozumowanie szkoły, że gdyby patronem była np. poetka, to zorganizowano by święto odpowiadające formą tej osobie (np. czytanie wierszy). Otóż poeta nie kojarzy się jednoznacznie z określonym wyznaniem, a co za tym

idzie – jego święto nie stanowi imprezy religijnej. Państwo ma natomiast być bezstronne w stosunku do poglądów religijnych, a nie beletrystycznych (Adam Mickiewicz), czy naukowych (Maria Curie-Skłodowska). Innymi słowy, organizowanie święta innych patronów nie posiada elementów religijnych. Z promocją postaci Jana Pawła II połączony jest bowiem kult m. in. symboli religijnych takich jak krzyże, czy obraz Jezusa Chrystusa.

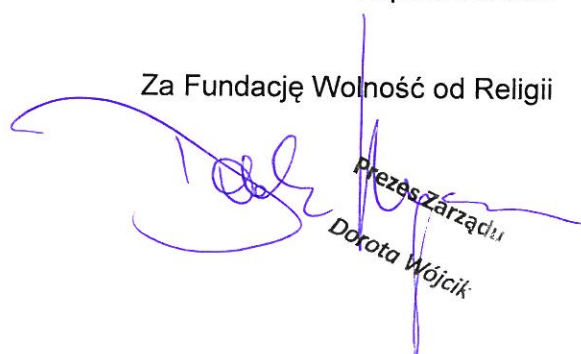
Zaskarżone rozwiązania zawarte w statucie szkoły tworzą cały kompleks rozwiązań i nie mogą być rozpatrywane oddzielnie, bez interpretacji w świetle innych jego postanowień. W ten sposób dochodzi do stworzenia kompleksu postanowień w istocie zmieniających świecką szkołę w szkołę o preferencji religii katolickiej, co jest z tego względu niezgodne z obowiązującymi przepisami prawa, bo niedopuszczalna jest fruktuacja pozycji dominującej Kościoła Katolickiego.

Powyższe postanowienia pozostają również niezgodne z art. 14 ust. 1 *KONWENCJI O PRAWACH DZIECKA* przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r., zgodnie z którym: *Państwa-Strony będą respektowały prawo dziecka do swobody myśli, sumienia i wyznania*. Niewątpliwie natomiast postanowienia wskazujące, że Szkoła kształci w kierunku wyznawania wartości takich, jakie wyznawała osoba kojarzona z Kościołem Katolickim jest złamaniem powyższej zasady. Innymi słowy, skoro powyższa konwencja jest elementem porządku prawnego RP, a postanowienia statutu szkoły publicznej (finansowanej ze środków publicznych) są z nią sprzeczne, to postanowienia takie powinny być wyeliminowane z obrotu prawnego.

W warunkach dominacji faktycznej, wzmacnianie środkami prawnymi dominanta nie jest bezstronnością. Zaskarżone postanowienia statutu powodują umocnienie i tak już silnej pozycji Kościoła Katolickiego.

Z poważaniem

Za Fundację Wolność od Religii



Prezes Zarządu  
Dorota Wójcik

Załączniki:

- 1) Pismo z dnia 02.03.2018r. do Pani Bożeny Nowak, Dyrektor Szkoły Podstawowej w Zielonkach
- 2) Pismo z dnia 27 marca 2018r. z Kancelarii Radcy Prawnego Pawła Dębowskiego, Pełnomocnika Pani Bożeny Nowak - odpowiedź na pismo z dnia 2 marca 2018r.